

Rafał Górski: Na straży naszego skarbu



Przełomowa wiadomość ostatnich tygodni. 25 lutego wiceszef Ministerstwa Skarbu Państwa (MSP) Mikołaj Wild poinformował o wypowiedzeniu przez Polskę dwustronnych umów inwestycyjnych. Umowy te narażają skarb państwa na miliardowe straty w postaci odszkodowań dla międzynarodowych korporacji.

„Sprawa arbitrażu inwestycyjnych jest jedną z ważniejszych spraw, jeśli chodzi o ochronę interesów Skarbu Państwa. Obecnie toczy się 11 postępowań tego rodzaju, wartość przedmiotu sporu to ponad 4,1 mld zł” – mówił. Korzenie arbitrażu inwestycyjnego sięgają końca lat pięćdziesiątych XX w., a dużą rolę odgrywa tu Międzynarodowe Centrum Rozstrzygania Sporów Inwestycyjnych. Arbitraż był tradycyjnie stosowany pomiędzy krajami rozwijającymi się, a przedstawicielami kapitału inwestycyjnego pochodzącymi z krajów rozwiniętych. W latach 90. XX wieku, Polska i inne kraje Europy Środkowej i Wschodniej podpisały z krajami wysokorozwiniętymi szereg takich umów, podobnie jak wcześniej czyniły to kraje afrykańskie czy azjatyckie.

Polska podpisała te umowy w celu zdobycia zaufania i zagwarantowania zagranicznym inwestorom opłacalności i stabilizacji przy inwestycjach. „Decyzja ministerstwa skarbu o wypowiedzeniu dwustronnych umów inwestycyjnych jest świadectwem, że Polska powraca na miejsce równe z wysokorozwiniętymi krajami Europy Zachodniej – podkreśla Marcin Wojtalik z Instytutu Globalnej Odpowiedzialności. – To decyzja odważna i słuszna. Możliwe, że na początku nie spodoba się ona niektórym korporacjom, które chciałyby utrzymać dla siebie przywileje wynikające z ISDS, ale długofalowo decyzja ta przyczyni się do trwałego rozwoju Polski, wzmocnienia polskich firm w konkurencji z zagranicznymi koncernami na rynku krajowym i do posiadania przez Polskę statusu równego uczestnika handlu międzynarodowego wśród krajów wysokorozwiniętych”.

Warto podkreślić, że kraje wysokorozwinięte nie zawierają między sobą takich umów, gdyż ich systemy prawne są wystarczającym gwarantem sprawiedliwości. Komisja Europejska wielokrotnie przypominała, że dwustronne umowy inwestycyjne pomiędzy krajami UE są sprzeczne z unijnym prawem. Według niezależnych analityków uprawnienie decyzji o zakończeniu umów inwestycyjnych wzmocni potencjał i konkurencyjność polskich firm, również z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Cieszę się, że Ministerstwo Skarbu Państwa stoi na straży naszego skarbu. Dobra robota. Trzymam kciuki za wdrożenie tej decyzji.

Rafał Górski

fot. M. Żegliński